

KINGA PLUTA



Na sadkownicą nutę

Regionalne pieśni śmigusowo - dyngusowe

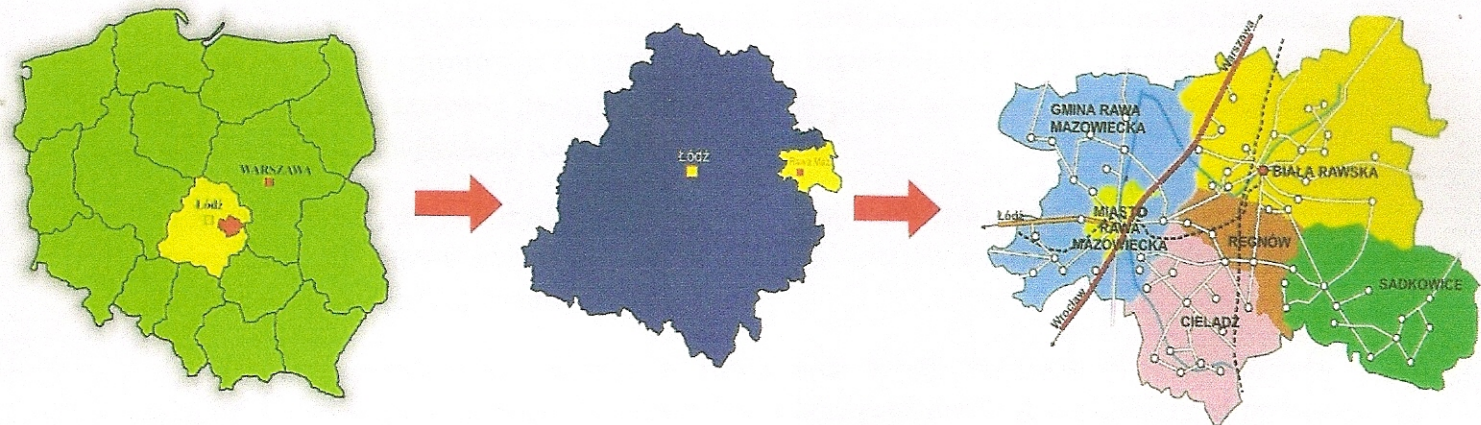


SPIS TREŚCI

1. Położenie Gminy Sadkowice	3
2. Wstęp	4
3. Historia pieśni śmigusowo - dyngusowych	5
4. Śmigusowo – dyngusowe pieśni sadkowickie	7
Śpicie czy nie śpicie?.....	8
Do tego domu.....	8
Idzie ryba.....	9
Na zielony łuncce.....	9
Tu chałupka.....	10
Z tamty struny górki.....	10
Z tamty struny wody.....	11
Przyszliśmy to do Wos.....	11
Gospodorzu.....	12
Nie dejcie, nie dejcie.....	12
Dejcie num, dejcie.....	13
Placka, blaska.....	13
Na podwórzu.....	14
Po dyngusie.....	14
W sadzie jabłunka.....	15
Dzinkuimy.....	15
Przyszliśmy po dyngusie.....	16
Po gradusie.....	17
Na kościele krzyzik.....	18
5. Spacerem w przeszłość	19
6. Na przelaj przez powiat	20
7. Gmina Sadkowice	21



1. Położenie Gminy Sadkowice



WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE

Województwo łódzkie położone jest w centralnej Polsce. Jego powierzchnia wynosi ponad 18 tys. km², a zamieszkane jest przez 2, 55 mln mieszkańców. Ościennymi województwami są: mazowieckie, świętokrzyskie, śląskie, opolskie, wielkopolskie i kujawsko – pomorskie. Głównymi rzekami regionu są: Warta, Pilica, Bzura, a krajobraz urozmaicony jest sztucznymi zbiornikami wodnymi: Zalewem Sulejowskim i Jeziorsko. Ponad 16 % powierzchni województwa zajmują obszary chronione pod względem przyrodniczym.

GMINA SADKOWICE

Gmina Sadkowice położona jest we wschodniej części województwa łódzkiego. Oddalona jest o około 20 km od Rawy Mazowieckiej- siedziby powiatu rawskiego. Gmina zajmuje obszar 12.108 ha, który zamieszkuje 5987 mieszkańców.



2. Wstęp

Muzyka ludowa stanowi najstarszy przejaw kultury duchowej każdego narodu. Kiedyś bardzo głęboko związana była z codziennym życiem ludu, obyczajami, pracą czy obrzędami. Dziś stanowi źródło, z którego czerpać powinien każdy mieszkaniec naszego kraju.

Moja publikacja poświęcona jest pieśniom śmigusowo - dyngusowym pochodzącym z regionu Gminy Sadkowice. Ponadto w śpiewniku będzie można znaleźć informacje na temat historii powstawania utworów związanych z wyżej wspomnianą tradycją. Zawarte pieśni są tylko częścią bardzo szerokiej gamy ludowych sadkowickich śpiewów. Zdjęcia zamieszczone w publikacji zostały wykonane na terenie mojej Gminy.

Mam nadzieję, że publikacja spowoduje zbliżenie pokoleń i sprawi, iż młodzi ludzie chętniej i częściej zaczną sięgać po muzykę naszych dziadów i pradziadów, dzięki czemu zostanie ona ocalona od zapomnienia.

Serdeczne podziękowania kieruję w stronę pani Edyty Staszewskiej – nauczyciela języka polskiego w Zespole Szkół w Sadkowicach oraz pani Emilii Rochmińskiej za pomoc przy powstawaniu tej publikacji.

Zachęcam do zapoznania się z odnalezionymi pieśniami Gminy Sadkowice.

AUTORKA

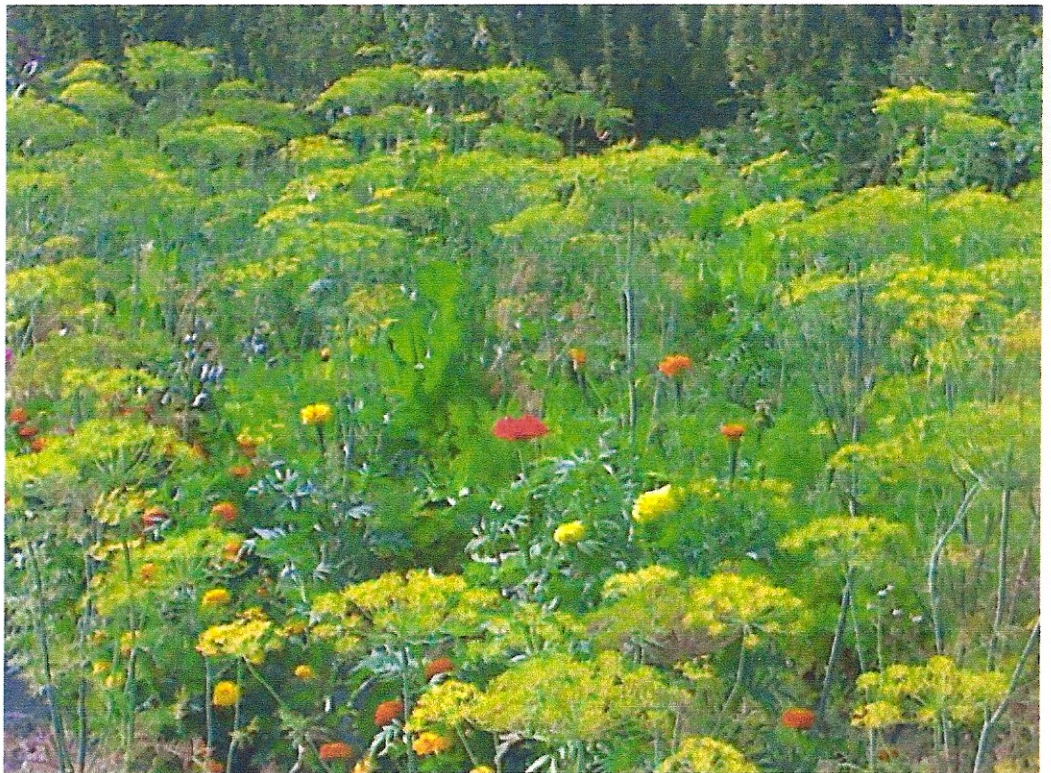
3. Historia pieśni Śmigusowo – dyngusowych

Z rozmów z najstarszymi mieszkańcami mojej miejscowości wynika, że po dniach Wielkiego Postu i modlitwy w Wielkim Tygodniu następował radosny dzień Zmartwychwstania Pańskiego rozpoczynany Mszą Rezurekcyjną. Wieczorem pierwszego dnia Wielkiej Nocy w naszym rejonie najważniejsze były, szkoda, że nie są do dziś, dyngusowe śpiewki. W obrzędzie uczestniczyli przede wszystkim młodzi ludzie, śpiewając za oknami domów w kilku lub kilkunastoosobowych grupkach. Często po dyngusie chodziło po dwie lub więcej grup z danej wsi. Dość często również najbardziej aktywni dyngusiarze „przenosili się” po „obśpiewaniu” domów we własnej wsi do sąsiedniej miejscowości, by tam również, w niektórych domach, powtórzyć repertuar. Kluczem wyboru domów były: pewność co do życzliwości i hojności domowników lub przekonanie, iż wśród słuchaczy są młode dziewczęta.

Warte jest podkreślenia, że w pierwszym okresie znanym z opowieści ludzi starszych, po dyngusie chodzili wyłącznie chłopcy lub młodzieńcy. Z czasem jednak, począwszy mniej więcej od lat siedemdziesiątych- tu także nastąpiła zmiana wynikająca z rozluźnienia obyczajów, większego tzw. „młodzieżowego luzu”. Problem polegał na tym, iż ów „młodzieżowy luz” oznaczał także i to coraz częściej brak dyscypliny (np. w trakcie przygotowań do zespołowego śpiewania) ale także, nierzadko, nadmiar wypitego alkoholu, a w związku z tym skłonność do spontanicznej zmiany repertuaru, popisywaniu się znajomością wielkomiejskich przebojów. Ukryta w tych słowach, gestach nuta drwiny z wiejskiej, chłopskiej tradycji była, tak mi się wydaje początkiem końca obrzędu tym razem dyngusowego. Zrozumiałe bowiem, że wśród odbiorców, zwłaszcza starszych wiekiem taki hałas za oknem budził narastającą niechęć i coraz częściej - to kolejny znak czasu - przeszkadzał w spokojnym odbiorze telewizyjnego obrazu. Opinia, iż telewizja „wyparła” obrzędy z wiejsko-chłopskiej tradycji wydaje się prawdziwa, choć sprawa jest moim zdaniem, bardziej złożona.

Z jednej strony telewizja, obok radia, dostarczyła ludziom z tak zwanych zapadłych wsi, mnóstwa informacji i rozrywek: tym samym tradycyjne obrzędy, a także odpusty stopniowo zaczęły tracić na znaczeniu, przestały być czymś niezwykłym i jedynym, niosącym odmianę w monotonii wiejskiej codzienności. Zbiegło się to ze wspomnianą już nasilającą się modą na odstępstwa od przyjętych w dyngusowym obrzędzie reguł. Odstępstwa polegały nie tylko na zmianie repertuaru, ale także na coraz większej wśród dyngusiarzy preferencji do alkoholowego poczęstunku, który zaczął zastępować wręczanie śpiewakom jajek, młodszy z kolei woleli pieniądze, co domowników stawiało nieraz w kłopotliwej sytuacji.

Zwyczaj chodzenia po dyngusie, tak jak wiele innych ludowych zwyczajów warto ocalić od zapomnienia. Taki jest właśnie motyw przewodni mojej pracy i przedstawionych tu zbiorów regionalnych przyspiewek dyngusowych.



3. ŚMIGUSOWO – DYNGUSOWE PIEŚNI SADKOWICKIE.



Młode pokolenie w strojach regionalnych.

Różne były sposoby rozpoczynania i śpiewania po dyngusie. Najczęściej śpiewający rozpoczynali od życzeń i pytania: czy mogą zaśpiewać?

ŚPICIE CZY NIE ŚPICIE?

SŁOWA: ANONIM
MUZYKA: ANONIM

A cy śpicie cy nie śpicie, cy num śpiwać pozwolicie?
Do tego tu dumu wstympuimy, zdrowia, scynścia winsuimy.

Winsuimy wesołego od Pana Jezusa, od samego.
Od Pana Jezusa, od Maryi wynieś num dyngus Pani gospodyni.

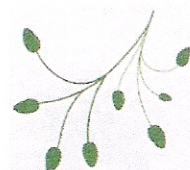
DO TEGO DUMU...

SŁOWA: ANONIM
MUZYKA: ANONIM

Do tego dumu wstympuimy.
Zdrowia, scęścia winsuimy.

A w tym dumu malowane progi,
chodziły i chodzum gospodarskie nogi.

Za tymi progami stoi kamienica,
Za tą kamienicą zieluna pszynica!"



IDZIE RYBA...

SŁOWA: ANONIM
MUZYKA: ANONIM

Idzie ryba z miodym, nie umorzy głodym,
kartofel piecuny- niech będzie pochwaluny.

Poza szczęściem i zdrowiem, zwłaszcza dla młodych dziewcząt w domu były życzenia
szybkiego i szczęśliwego zamążpójścia.

NA ZIELONY ŁUNCE...

SŁOWA: ANONIM
MUZYKA: ANONIM

Na zieluny łunce wruna jajo piła,
zeby ci sie matko córka ozyniła.

A jak sie ozyni bedzie sobie panium,
bedzie łuna jeździć bryckum malowanum.

Bryckum malowanum, daseckim nakrytum,
bedzie łuna panium, nie wiejskum kobitum.



TU CHAŁUPKA...

SŁOWA: ANONIM
MUZYKA: ANONIM

Tu chałupka, przy ni płotek.
Tu dziewczyna, kiejby rózy kwiotek.

Tu dziewczyna kiej lilija z dyngusikim sie uwija.
Dyngusik wyniesła i num podała,
tako była charakterno oblać sie nie dała.

Z TAMTY STRUNY GÓRKI...

SŁOWA: ANONIM
MUZYKA: ANONIM

Z tamty struny górki wyrosły ogórki,
cymu Wy Plutowie* nie zynicie córki?

Z tamty struny młyna wyrosła olsyna,
cymu Wy Chyloki* nie zynicie syna?

Z tamty struny Wisły trzy panienki wysły:
Jedna mojo, druga twojo, trzecio organisty.

* W każdej tego typu pieśni nazwisko dopasowywano do zamieszkującej, w danym domu, rodziny.



Z TAMTY STRUNY WODY...

SŁOWA: ANONIM
MUZYKA: ANONIM

Z tamty struny wody jedzie Jasiek młody,
chusteckum wywijo, suko panny młody. (bis.)

A u Plutów w sieni zapoluł się gołgun,
a Pluta wyskocuł popazuł se kołdun!”

Śpiewający w formie półzartobliwej śpiewali jakiego podarunku się spodziewają i co dobrego za spełnienie tych życzeń czeka domowników. Oto przykłady takich właśnie oczekiwań ze strony śpiewających i życzeń domowników.

PRZYSZLIŚMY TU DO WOS...

SŁOWA: ANONIM
MUZYKA: ANONIM

Przyszliśmy tu do Wos po ty wielki nyndzy,
jak nie macie jojek, dejcie num pienindzy.

Przyszliśmy tu do Wos z kółka rolnicego,
jak nie macie jojek to dejcie cornego.



GOSPODORZU...

SŁOWA: ANONIM
MUZYKA: ANONIM

Gospodorzu z czornum bródkum,
poczynstuj nos słodkum wódkum.

Słodkum wódkum lub arakim,
gospodorzu nie buńdź taki.

Gospodorzu wstań nieboże,
coś się dzieje w Twy oborze.

Krówka Ci sie ocielila,
dwóch cieloczków położyła

NIE DEJCIE, NIE DEJCIE...

SŁOWA: ANONIM
MUZYKA: ANONIM

Nie dejcie, nie dejcie jednego jojecka,
bo by się wstydzila ta Wasa córecka.

Dejcie, ze num dejcie dwadzieścia i cztery,
zeby Wum sie kury w pokrzywy nie kryły.

Dejcie, ze num dejcie dwadzieścia i pińć,
zeby Wum sie trafiuł bardzo dobry zińć.



DEJCIE NUM, DEJCIE...

SŁOWA: ANONIM
MUZYKA: ANONIM

A dejcie num dejcie całum łupe syra, zeby wum sie krowa do boru nie gziła.
Do boru nie gziła, mlyka nie gubiła, zeby sama do dum mlyko przynosiła

A dejcie num dejcie jajów osimnaście, azeby sie kury nie kryły po chwaście.
Po chwaście nie kryły, jajów nie gubiły, zeby same do dum jaja przynosiły

A dejcie num dejcie głowe baraniowum, to wum namówimy bogatym synowum.
A dejcie num dejcie połowe prosięcia, to wum namówimy bogatego zińcia.

A dejcie num dejcie te całum kielbase, to bedzimy kochać te córecki wase .

PLACKA, BLASKA...

SŁOWA: ANONIM
MUZYKA: ANONIM

Placka blaska, na stoliku flaska.

Dejcie num dyngusa, jeśli Wasa łaska!"



NA PODWÓRZU...

SŁOWA: ANONIM
MUZYKA: ANONIM

Na podwórzu wozik,
na woziku siano.

Dejcie nam dyngusik
gospośiu kochano!

PO DYNGUSIE...

SŁOWA: ANONIM
MUZYKA: ANONIM

Po dyngusie chodzim, same lepsze goście,
dyngusiku nie wynoście - do mieszkania proście.

Nie dojcie num mumki, bo sie umumcymy,
dojcie num tu kope jojek, to sie podzielimy.”



W SADZIE JABŁUNKA

SŁOWA: ANONIM
MUZYKA: ANONIM

A u Plutów w sadzie jabłunka się kładzie,
chłopcy jum podnoszum i o flaszkę proszum.

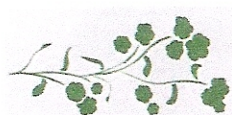
DZINKUIMY...

SŁOWA: ANONIM
MUZYKA: ANONIM

Dzinkuimy za te dary,
co zeście nam darmo dali.

Darmo dali, a nie załowali,
zebyście się za to do nieba dostali.

Do nieba dostali w niebie królowa, na wieki, na wieki Boga oglundali.



W domach, w których zamieszkiwali ludzie starsi i bardzo religijni dość powszechną formą było rozpoczynanie dyngusowych śpiewek od akcentów związanych z wiarą i religią. W ten sposób pośrednio śpiewający oddawali szacunek i zjednywali sobie życzliwość domowników.

PRZYSZLIŚMY PO DYNGUSIE

SŁOWA: ANONIM
MUZYKA: ANONIM

Przyszliśmy tu po dyngusie, zaśpiwumy o Jezusie.

Wszystkie dzieci w kompanii: o Jezusie i Maryi,
jak Go Zydzi umyrcyli i do krzyża Go przybili.

Przybili, przybili trzema goździkami,
krewka mu leciała trzema strumykami.

Jak się aniołowie dowiedzieli po te krewke przylecieli.
Pozbirali, pozgarniali i do raju odesłali.



PO GRADUSIE

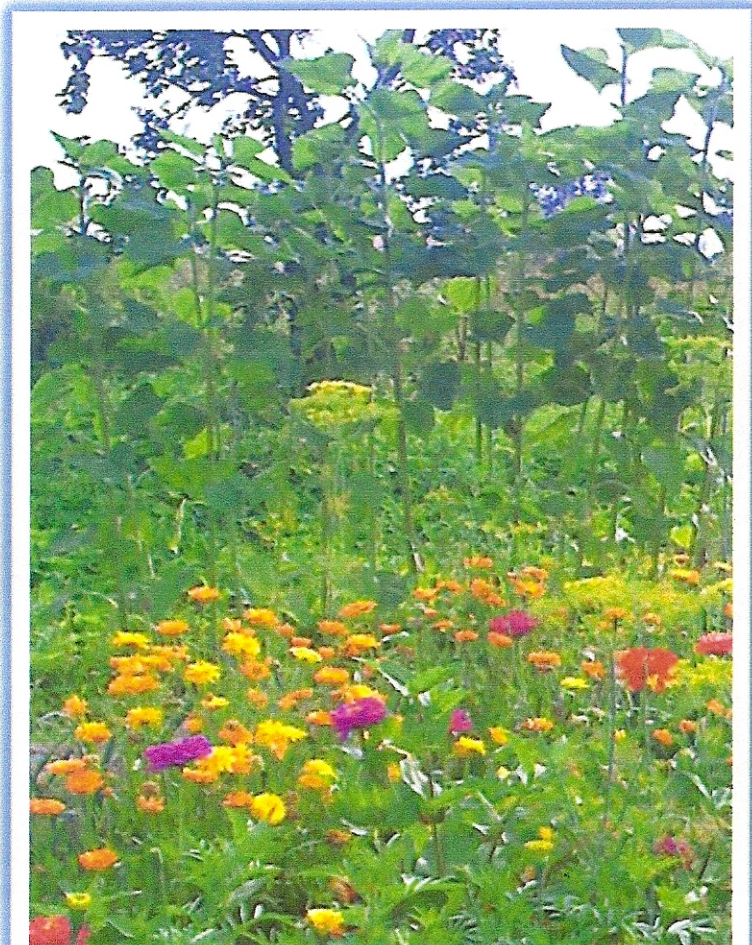
SŁOWA: ANONIM
MUZYKA: ANONIM

Poniedziałek rano Po gradusie, chodził sam Pan Jezus, chodził po dyngusie.
A my wszyscy mali zaraz powstawali i Pana Jezusa my naśladowali.

A my wstympuimy w malowane progi, po których chodziły Jezusowe nogi.
Pani gospodyni podkówkami stuko dło nos dyngusiorzy dobry dyngus suko.

Suko una suko, zeby wysukała dło nos dyngusiorzy dobry dyngus dała.
Nie wynoś, nie wynoś jojecka jednego, bo się pobijmy wsycy koło niego.

Wynieś ze num wynieś jojek osimnaście, to się podzielimy na lipowym moście
Na lipowym moście, na lipowy desce wynieś ze num wynieś ze dwadzieścia
jesce.



Zdarzało się, że dyngusiarze śpiewali pieśni o formie uszczypliwej.

NA KOŚCIELE KRZYZIK...

SŁOWA: ANONIM
MUZYKA: ANONIM

Na kościele krzyzik na krzyziyku gołka,
u Pluty na stole stoi se gozołka.

A Pluta niu leje, a zuna sie śmieje,
nie śmiej sie zunecko, bo mi sie rozleje.



5. Spacerem w przeszłość



„Ziemia rawska” wzmiankowana była od końca pierwszej połowy XIV w. Po trzecim rozbiórce Polski, w 1796r., dokonano nowego podziału administracyjnego zaboru pruskiego. Utworzono wówczas departament warszawski, w skład którego wszedł cały obszar dawnej ziemi rawskiej. Po wybuchu II wojny światowej i zajęciu Polski przez wojska niemieckie utworzono z centralnych województw nowy twór administracyjny nazwany Generalnym Gubernatorstwem.

Powiat rawski, podobnie jak przed wojną, obejmował swymi granicami 3 miasta, 14 gmin wiejskich z 343 gromadami.

Granice powiatu rawskiego zmieniały się wielokrotnie. Z dniem 1 stycznia 1973r. przywrócono podział powiatów na gminy. W powiecie rawskim utworzono 10 gmin: Biała Rawska, Cielądz, Czerniewice, Inowłódz, Lubochnia, Nowe Miasto, Rawa Mazowiecka, Rzeczyca, Sadkowice, Żelechlinek. Miasto Rawa Mazowiecka otrzymało prawo wydzielonej gminy miejskiej. Naczelnikiem powiatu został Janusz Łukasiewicz.

Wstępem po przywróceniu powiatów było powołanie w 1990r. urzędów rejonowych. Urząd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej obejmował miasto Rawa Mazowiecka, Miasto i Gminę Biała Rawska oraz gminy: Cielądz, Głuchów, Rawa Mazowiecka, Regnów i Sadkowice.



Rawa Mazowiecka z lat 50-tych

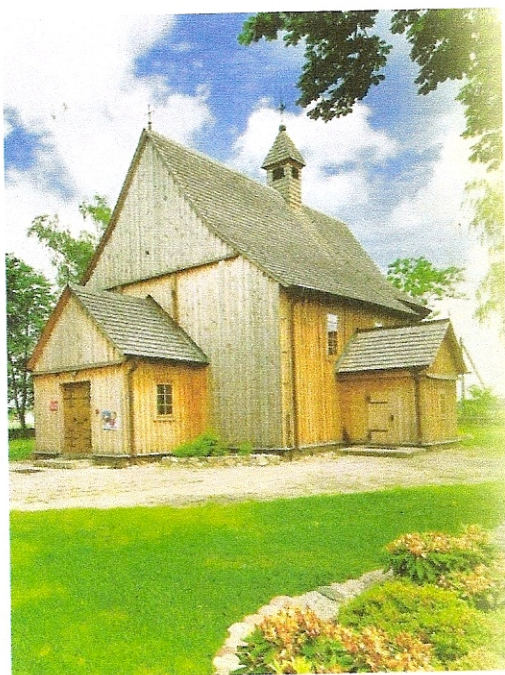
6. Na przełaj przez powiat

Powiat rawski to urozmaicony teren: pola, lasy, czysta woda i wiele zabytków. Tereny rekreacyjne w gminie Biała Rawska oraz gminie Rawa Mazowiecka są od lat miejscem wypoczynku dla mieszkańców Łodzi i Warszawy.

Rezerwat rzeki Rawki z malowniczymi meandrami i starorzeczami, rezerwat „Trębaczew”, park krajobrazowy w Babsku stanowią doskonałe miejsce dla wycieczek pieszych i rowerowych.

Na terenie powiatu rawskiego istnieje wiele budowli sakralnych, wśród których wymienić trzeba modrzewiowy kościółek w Boguszycach. Ponadto na uwagę zasługują: rawski kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, a także świątynie w Białej Rawskiej, Regnowie i Lewinie.

Odwiedzając powiat rawski w maju można uczestniczyć w festiwalu „Noc Blusowa” i „Dniach Rawy Mazowieckiej”. W czerwcu można wziąć udział w „Festynie Bielskim”, w sierpniu dobrze bawić się podczas „Dożynek Powiatowych”.



Kościół w Boguszycach

7. Gmina Sadkowice

Gmina Sadkowice ma charakter typowo rolniczy ukierunkowany sadowniczo. Na jej terenie prężnie działają grupy producenckiej spółdzielnie zajmujące się zbytem owoców, prowadzeniem upraw rolnych, w tym sadowniczych i ogrodniczych.

Stolicą Gminy są Sadkowice – stara wieś kościelna, dawne gniazdo szlacheckiego rodu Sadkowskich herbu Rola.

Warto tu zobaczyć:

- ✓ kościół parafialny pw. Świętych Dziesięciu Tysięcy Męczenników w Sadkowicach. Na uwagę zasługują: ambona w kształcie łodzi oraz rzeźby wielkiego ołtarza.
- ✓ kościół parafialny pw. Przemienienia Pańskiego w Lubani o wystroju neogotyckim.
- ✓ kościół parafialny pw. Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika
- ✓ w Lewinie.
- ✓ zespół pałacowo – parkowy w Kaleniu: pałac klasycystyczny wybudowany ok. 1859r.

Na uwagę zasługują również dwory wraz z parkami w: Bujalach, Zabłociu, Jajkovicach.



Kościół w Lubani



Kościół w Sadkowicach